

ściołami parafialnymi lub filialnymi. Autor uznał też, że na wprowadzenie dokładniejszych, jednolicie opracowanych granic parafii, które w sposób istotny rzutują na granice pozostałych kościelnych i państwowych jednostek administracyjnych, jest jeszcze za wcześnie. Musi ono być poprzedzone szczegółowymi ustaleniami okręgów parafialnych w XVIII w.

Publikacja stanowi jednak rodzaj bilansu dominującego, zwłaszcza w sensie religijnym i politycznym, Kościoła łacińskiego w I Rzeczypospolitej przed jej upadkiem. Obejmuje terytoria od Odry na zachodzie do Dniepru na wschodzie i od Bałtyku na północy po Sudety, Karpaty i Morze Czarne na południu. Są to dzisiejsze państwa: Polska, Łotwa, Litwa, Białoruś, Ukraina, Rumunia, Mołdawia oraz skrawki Rosji. Pod względem kościelnym były to w XVIII w. (archi-)diecezje: 1) w prowincji gnieźnieńskiej – chełmińska, gnieźnieńska, inflancka (Inflanty Polskie i Kurlandia), krakowska (ze śląskimi dekanatami – bytomskim i pszczyńskim), płocka, poznańska, smoleńska, wileńska, włocławska i żmudzka; 2) w prowincji lwowskiej – bakowska, chełmska, kamieniecka, kijowska, lwowska, łucka i przemyska oraz 3) diecezje bezpośrednio podległe Stolicy Apostolskiej – warmińska i wrocławska (z archidiaconatem opolskim i dekanatami na Górnym i Cieszyńskim Śląsku: Bielsko, Cieszyn, Dębieńsko Wielkie, Lubliniec, Pogrzebień, Strumień, Wodzisław i Żory). Całość zamyka indeks miejscowości, zawierający odniesienia do odpowiednich stron opracowania i do mapy głównej (współrzędne).

Atlas realizuje wysuwane od wielu lat postulaty historyków polskich i obcych, domagających się tego rodzaju pomocy naukowej. Ułatwia on zrozumienie złożonych problemów religijnych, cywilizacyjnych i politycznych Europy Środkowo-Wschodniej końca XVIII stulecia, a przede wszystkim ówczesnej kultury polskiej. Zaletą opracowania jest również przetłumaczenie jego treści na język angielski i rosyjski.

Ks. Henryk Olszar

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2009, t. 42, z. 1, s. 257–259

Janusz Wycisło, *Ksiądz Paweł Zielonkowski (1858-1912). Kustosz sanktuarium w Piekarach na Śląsku*, Polska Akademia Nauk – Oddział Katowice – Komisja Historyczna, Katowice 2008, 274 s.

Odwieczny antagonizm, rozgrywający się na terenach etnicznie mieszanych – szczególnie boleśnie odczuwany na gruncie religijnym, a dotyczący rozdzwieku między „językiem serca” a „językiem racji stanu” – znalazł w połowie XIX stulecia na Górnym Śląsku obfitą pożywkę. Genezę owego napięcia i kolejne etapy walki odsłania przed Czytelnikiem książka ks. Janusza Wycisły, pracownika naukowo-dydaktycznego Wydziału Historii Kościoła Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, która ukazała się dzięki poparciu Komisji Historycznej katowickiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk.

Autor, zajmujący się od lat problematyką społeczno-religijną Górnego Śląska, podjął się prześledzenia procesu określanego jako „przekuwanie duszy” u ks. ka-

nonika Pawła Zielonkowskiego, jednego z najgłośniejszych duszpasterzy Górnego Śląska przełomu XIX i XX stulecia. Ten znakomity organizator bazy materialnej parafii, gorliwy duszpasterz i niestrudzony animator wielu form pobożności w słynnym sanktuarium maryjnym w Piekarach Śląskich, przeszedł od postawy obserwatora germanizacyjnych procesów propagowanych przez niektórych swoich współpracowników (na przykład przez organistę Maksymiliana Chodńskiego) do bezpardonowej, a nawet irracjonalnej ofensywy lekceważenia uczuć duchowych i narodowych wiernych poddanych jego pasterskiej pieczy. Nic dziwnego, że skutek tego narastał głęboki konflikt między owymi stronami.

Tragizmu postaci ks. Zielonkowskiego, najmniej znanej w szeregu wielkich proboszczów i kustoszów sanktuarium maryjnego w Piekarach Śląskich, dodają nie tylko jego powodowane uwikłaniem w działania germanizacyjne i decyzje polityczne władz zwierzchnich długotrwałe dolegliwości chorobowe, ale także jego nagła śmierć w drodze z kuracji nad Jeziorem Bodeńskim do ukochanej parafii piekarskiej.

Piekary Śląskie, jako miejsce pielgrzymkowe, były bardziej newralgicznym niż inne parafie Górnego Śląska punktem konfrontacji oczekiwania wiernych i działań poddanego różnym presjom proboszcza. Autor przedstawia bardzo szczegółowo duszpasterskie wysiłki i perypetie ks. Zielonkowskiego, wykorzystując w tym celu pracochłonne zgromadzone źródła. Ich różnorodność (w bibliografii podano jednostki rękopiśmienne w języku niemieckim i łacińskim zgromadzone w archiwach archidiecezjalnych w Katowicach i Wrocławiu, w archiwach parafialnych w Piekarach Śląskich i Michałkowicach oraz źródła w języku polskim przechowywane w Urzędzie Miejskim w Piekarach Śląskich, w Muzeum Miejskim w Świętochłowicach i Chorzowie, a także archiwalną prasę polską i niemiecką ukazującą się na Górnym Śląsku oraz schematyzmy diecezji wrocławskiej) umożliwiła wielowymiarowe ujęcie tematu i wyposażenie tekstu w różnogatunkowe cytaty. Owa wielowymiarowość dotyczy nie tylko realiów życia parafii i sanktuarium piekarskiego, ale i szerszego tła.

Istotnym walorem książki jest bogactwo informacji, o jakie ks. Wycisło uzupełnia wiedzę o funkcjonowaniu i roli piekarskiego sanktuarium. Są to zarówno realia w rodzaju elektryfikacji kalwaryjskich obiektów czy nocowania w nich wielu znuzonych pątników. Poszczególne warstwy omawianej książki odsłaniają przed Czytelnikiem napięcia i kolejne etapy walki kustosa sanktuarium maryjnego z polskimi mieszkańcami i pielgrzymami („braćmi Polakami”) przybywającymi do duchowej stolicy Górnego Śląska w latach 1901-1912; polemiki toczone przez nich na łamach polskich i niemieckich czasopism oraz styl owych polemik, a także przenoszenie na sakralne miejsce narodowych emocji i uprzedzeń powiązanych z okresowym powstrzymywaniem się wiernych od składania większych kwot na tacę. Doszło nawet do fizycznego znieważenia proboszcza piekarskiego przez mistrza murarskiego Jana Hytrka z Rozbarku oraz oskarżenia go na łamach „Schlesische Volkszeitung” o rzekome nadużycia finansowe. Incydenty te stanowiły – w ocenie ks. Wycisły – przykłady radykalizacji postaw zdeterminowanego społeczeństwa polskiego, dążącego – chociaż niezupełnie – do aktywizacji narodowo-politycznej przeciwko Niemczyźnie i polityce wyborczej narzucanej przez partię „Centrum” oraz nieprzyjaznym władzom niemieckim dyskryminującym Polaków.

Książka ks. Wycisły dowodzi również, że działalność *stricto* pastoralna i poza-religijna ks. Pawła Zielonkowskiego stanowi przykład skomplikowanych i niejednoznacznych postaw duchowieństwa katolickiego na Górnym Śląsku w pierwszych

dziesięcioleciach XX w. Ukazuje bowiem niezwykle trud w zakresie podejmowania wyborów społecznych, politycznych i narodowych. Choć wiele decyzji kustosa sanktuarium piekarskiego może dziś budzić kontrowersje, nie można ich ujmować wyłącznie w kategoriach negatywnych, pomijając ówczesny kontekst społeczno-polityczny. To między innymi wysiłki pastoralne ks. Zielonkowskiego przyczyniły się do przetrwania Kościoła katolickiego i naczelnych wartości religijno-moralnych na tym terenie. Główny ośrodek pielgrzymkowy Górnego Śląska może stanowić najbardziej wyrazisty i jednoznaczny symbol polskiej wspólnoty narodowej, rozdartej kiedyś kordonami granicznymi. Stanowić też może – jak uważa ks. Wycisło – „zauważalne zespolenie poznawczych i ekspresyjnych aspektów oraz powiązań odnoszących się do przeszłości z szerokimi sentymentami i aspiracjami ukierunkowanymi na przyszłość”.

Konkludując, biografia ks. Pawła Zielonkowskiego, ukazana w sześciu rozdziałach, jest bardzo solidna. Zamysłem Autora było chronologiczne przedstawienie wszystkich, nawet drobnych wydarzeń z życia tego śląskiego kapłana, urodzonego 15 listopada 1859 r. w osadzie Lubnów, należącej wówczas do parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Fałkowicach koło Namysłowa. Jej największym atutem są wykorzystane źródła, właściwa, logicznie skonstruowana budowa, przystępny język i prezentacja wyjątkowego fragmentu dziejów głównego sanktuarium maryjnego na Górnym Śląsku. Książka ta dobrze wpisuje się w historię Kościoła katowickiego, biorąc pod uwagę fakt, że posiadamy już – napisaną przez tego samego Autora w 1992 r. – biografię innego proboszcza piekarskiego, ks. Jana Alojzego Ficka, stawianego za wzór śląskim kapłanom.

Ks. Henryk Olszar

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2009, t. 42, z. 1, s. 259–263

Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie. Antologia narodowych kodeksów etycznych, red. Zdzisław Gębołyś i Jacek Tomaszczyk, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP), Warszawa 2008, 284 s.

Redaktorzy omawianej pracy i serii wydawniczej „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”, Zdzisław Gębołyś i Jacek Tomaszczyk, są pracownikami Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz znanymi specjalistami z zakresu bibliografii, bibliotekarstwa współczesnego, bibliotekoznawstwa i bibliografikonu.

Korzenie bibliotekarskiej myśli etycznej, zawartej w słowie drukowanym, sięgają sześciuset lat. Za pionierów bibliotekarskiej etyki zawodowej uchodzą dwaj siedemnastowieczni bibliotekarze, Francuz – Gabriel Naudé (1600-1653), autor *Doradztwa w sprawie ustanowienia bibliotecznego* i Niemiec – Gottfried Wilhelm Leibniz (1646-1716), sekretarz księcia Jerzego Ludwika Hanowerskiego i autor systemu katalogowego w jego bibliotece. Jednak dopiero wiek XIX przyczynił się do intensyfikacji wypowiedzi na temat powinności etycznych bibliotekarza, co znajduje wytlumaczenie we wzroście liczby bibliotek, ich zróżnicowaniu i posze-